

Władyka, Wiesław

"Prasa polska w Wolnym Mieście Gdańsku (1920-1939)", Andrzej Romanow, Gdańsk 1979 : [recenzja]

Kwartalnik Historii Prasy Polskiej 19/2, 138-140

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Andrzej Romanow, *Prasa polska w Wolnym Mieście Gdańsku (1920—1939)*, Gdańsk 1979, ss. 248.

Dorobek badawczy nad dziejami Wolnego Miasta Gdańska został ostatnio wzbogacony o książkę A. Romanowa, poświęconą prasie polskiej ukazującej się w tym mieście w latach 1920—1939. „Rozprawa stanowi — pisze autor we wstępie — próbę monograficznego ujęcia zagadnienia, przy czym oprócz możliwie pełnej charakterystyki poszczególnych czasopism polskich, obejmującej m.in. genezę, analizę zawartości, ewolucję profilu pisma, ukazanie kierunków i metod oddziaływania w zakresie spraw: politycznych, gospodarczych, narodowościowych i społeczno-kulturalnych, uwzględniono w niej również problemy organizacyjno-techniczne oraz sprawę stosunku władz gdańskich do działalności tejże prasy na terenie Wolnego Miasta”. Tym założeniom badawczym odpowiada konstrukcja pracy. Książka składa się z 7 rozdziałów, z których każdy jest omówieniem jakiegoś istotnego problemu, m.in. początków prasy polskiej w Gdańsku, jej podłoża społecznego, sytuacji prawnej i podstaw organizacyjnych, finansowych i technicznych. Zawiera omówienie wszystkich ważniejszych polskich inicjatyw wydawniczo-prasowych w Wolnym Mieście. Ostatni rozdział poświęcony jest analizie stosunku władz gdańskich do prasy polskiej w omawianym okresie, ze szczególnym zwróceniem uwagi na polityczne i prawne ograniczenia działalności Polaków na tym polu.

W poszukiwaniach naukowych autor wykazał się imponującą wnikliwością i cierpliwością. Wobec występujących braków w zbiorach gdańskiej prasy polskiej i rozproszenia materiału badawczego zmuszony był penetrować zasoby wielu bibliotek i archiwów. Nie zawsze dawało to pozytywne rezultaty i nadal o istnieniu niektórych pism wiemy tylko ze świadectw pośrednich. Poza próbą odtworzenia pełnej bibliografii prasy polskiej Wolnego Miasta Gdańska, stanowiącej podstawę wyjściową pracy, i poza kwerendą tej prasy A. Romanow przeprowadził także szerokie badania w zespołach archiwalnych kraju oraz w Poczdamie i Merseburgu, korzystał również z niektórych materiałów Politische Archiv des Auswärtigen Amts. w Bonn.

Autor definiuje pojęcie „prasa polska Wolnego Miasta Gdańska”, przyjmując, że są to czasopisma od dzienników po kwartalniki włącznie, „ukazujące się — niezależnie od języka, w jakim je drukowano — z inicjatywy polskiej w samym Gdańsku bądź też dla odbiorców gdańskich przeznaczone, choć drukowane poza granicami Wolnego Miasta, w obydwu wypadkach służące interesom polskim” (s. 6). Definicja ta uwypukla najbardziej istotne zagadnienia podjęte w omawianej pracy.

Praca zawiera dokładny opis powstawania i funkcjonowania prasy polskiej w Gdańsku, charakterystykę olbrzymich trudności, z jakimi spotykały się te inicjatywy. A. Romanow wyliczył, że w okresie 1920—

—1939 ukazywało się w Wolnym Mieście 60 czasopism, w czym 30 tytułów stanowiły dodatki. Najliczniejsza była grupa pism informacyjno-politycznych (8 tytułów), lecz tylko do 1926 r. były one redagowane i drukowane na miejscu, później wydawano je bądź jako mutacje prasy krajowej, bądź jako wydania samodzielne przygotowywane na terenie Polski i przeznaczone do kolportażu w Gdańsku.

Romanow ukazuje, w jaki sposób i w jakim zakresie przenoszono z kraju spory polityczne. Śledzi walkę między Narodową Demokracją, Chrześcijańską Demokracją oraz obozem piłsudczykowskim, który w latach 1930—1939 zdobył ostatecznie przewagę nad konkurentami. Niemniej, co zostało silnie zaakcentowane, polska prasa informacyjno-polityczna w sprawach ogólnonarodowych zachowywała jednolite stanowisko, broniąc praw Polski i Polaków zagrożonych nieprzyjazną polityką władz gdańskich. Efektywność tych działań była nie tak mała, zwłaszcza do 1926 r., później — po przejściu inicjatyw wydawniczych przez ośrodki w kraju — pozycja tej prasy uległa znacznemu osłabieniu, szczególnie po 1931 r.

Autor poświęca wiele uwagi prasie niemieckojęzycznej, której zadaniem było szerzenie polskiej myśli politycznej i gospodarczej „wśród obywateli gdańskich narodowości niemieckiej nie znających języka polskiego, a także wśród mieszkających w Gdańsku Polaków, którzy pod wpływem germanizacji stracili kontakt z mową ojczystą” (s. 130). Podkreśla, że mimo pewnych sukcesów tych inicjatyw były to osiągnięcia nieproporcjonalne do zaangażowanych środków. Spowodowało to ostatecznie przerwanie edycji nawet najbardziej znanego z grupy tych pism dziennika „Baltische Presse”.

Praca zawiera w miarę pełną charakterystykę pism społeczno-politycznych, zawodowych, młodzieżowych, sportowych, morskich i gospodarczych oraz kulturalnych. Aneksy, zestawienia i tabele pozwalają czytelnikowi zorientować się w typologii tej prasy, częstotliwości, długo-wieczności, wiele informacji dotyczy infrastruktury prasowej, zaplecza technicznego, ekonomicznego, systemu kolportażu, wysokości nakładów itd. Pozytywną stroną książki jest związanie monograficznie rozumianej historii prasy z szerszym kontekstem ją określającym. Dlatego też Romanow odpowiada przy okazji na wiele pytań dotyczących życia Polonii w Gdańsku; często też mamy w książce do czynienia z wielką polityką. W konkluzji czytamy, że polskie czasopisma nie zostały należycie wyzyskane przez rząd Rzeczypospolitej „w akcji integracyjnej społeczeństwa polskiego w Gdańsku wokół idei narodowej” (s. 236).

Na zakończenie warto może zastanowić się, czy w pracy nie powinno znaleźć się odrębne, chociażby w postaci podrozdziału, omówienie (wystarczyłoby metodyczne zebranie rozproszonych w niej informacji) wyjątkowości i specyfiki pracy dziennikarzy i drukarzy, zatrudnionych w polskich pismach i zakładach graficznych w Wolnym Mieście. Poza tym

autor pomija, chyba niezbyt słusznie, zjawisko rozchodzenia się w Gdańsku polskich czasopism wydawanych w kraju i nie adresowanych do odbiorców na tym terenie. Prawdopodobnie był tam znany „Ilustrowany Kurier Codzienny”, którego oddział redakcyjny znajdował się w pobliskiej Gdyni i który w swojej polityce wydawniczej uwzględniał tak problematykę morską, jak i hasła obrony polskości Gdańska. I jeszcze jedna uwaga, pod adresem raczej już edytora, który nie wiadomo dlaczego nie zadbał o wprowadzenie do pracy indeksu osobowego. Uwagi te, przede wszystkim o charakterze postulatywnym, nie wążą na pozytywnej ocenie książki, godnej polecenia, z powodzeniem wypełniającej istniejącą do tej pory lukę historiograficzną.

Wiesław Władyka

Tomasz Szarota, *Okupowanej Warszawy dzień powszedni. Studium historyczne*. Wyd. II rozszerzone, Warszawa 1978, s. 703.

Słuszne wydaje się odnotowanie powtórnego wydania książki Tomasza Szaroty *Okupowanej Warszawy dzień powszedni* tak z uwagi na poczynione poprawki i szerokie uzupełnienia o charakterze bibliograficznym, merytorycznym, jak też ciągle żywą i niezapomnianą pamięć tego okresu.

W porównaniu z wydaniem poprzednim praca została dość gruntownie przeredagowana, poprawiona, dopełniona przez wprowadzenie nowej istotnej części, poświęconej nastrojom i postawom. Pomimo tych uzupełnień zachowany pozostał zasadniczy cel autora: opis życia mieszkańców miasta oraz systemu rządów okupacyjnych.

Przystępując do omówienia pracy niżej podpisana czuje się zwolniona z gruntowniejszego jej omówienia, gdyż zostało to dokonane przy okazji pierwszego wydania, chce zająć się natomiast niektórymi tylko kwestiami.

Wśród wielu zalet książki T. Szaroty warto wskazać na zasadniczy jej — jak sądzę — walor, to jest podjęcie przez autora kwestii znacznie szerszych niż zakreślone obszarem tytułu. Praca traktująca o okupowanej Warszawie dotyczy nie tylko miasta i spraw z nim związanych, ale i spraw ogólniejszych, składających się na dzień powszedni okupowanego kraju. Nie tylko wszak udziałem Warszawy była zmiana warunków bytowych: system kartkowy, czarny rynek, charakterystyczna moda czy zmiana statusu „prawnego” obywatela w czasie wojny, wreszcie nie tylko w krajobraz stolicy wpisana została „dzielnicza zamknięta”. Te wszystkie wymienione zmiany, widoczne i odczuwalne od pierwszych dni okupacji, dotyczyły wszystkich nieomal miast polskich. Warszawa stanowiła integralną część okupowanego kraju, stąd narracja, wnioski i kon-